



Kto powinien przeproszać?



Szanowna Redakcjo!!!

Na artykule zamieszczony w numerze 72 Wiadomości Sąsiedzkich z października 2006, w którym zamieściłem m.in. informacje dotyczące działalności MPZBDJ i Sp. z o.o. otrzymałem wezwanie do zaprzestania publikacji na temat w/w s-ki oraz żądanie wpłaty określonej kwoty na wskazane konto i umieszczenie przeprosin w niniejszej gazecie. Cytuję fragmenty: „Wygłoszone przez Pana oszczerstwa i insynuacje, z ich upublicznieniem na łamach prasy lokalnej włącznie, nie mogą znaleźć aprobaty i przyzwolenia jako całkowicie nieprawdziwe i poniżające w opinii publicznej. Ich opublikowanie nie zasługuje na pobłażanie jako naruszające dobra osobiste moich Klientów..... i w związku z powyższym niniejszym żądam; itd..”

Intencją mojego artykułu nie było obrażanie. Wiem, że nie jestem jedyną osobą, która otrzymała taki lub podobny tekst.

Spółka najwyraźniej stara się zdusić wszelkiego rodzaju krytyczne uwagi w zarodku, pomimo że pochodzą od jednego z wielu współwłaścicieli majątku, na którym Spółka uwłaszczyła się nie licząc się z naszym zdaniem i interesem.

Przedmiotem mojej troski są gigantyczne pieniądze, których domaga się Spółka z budżetu Państwa (Miasta) za grunty pod drogami, które były wykupione za pieniądze powierzone „Zespołowi” przez członków „Zespołu”!!!!!!

Przypominam fakty:

1. 1984 rok – powstaje „MPZBDJiW” czyli tzw. „Zespół”, którego zadaniem była budowa domów i mieszkań dla członków „Zespołu”. W krótkim czasie do „Zespołu” przystępuje kilka tysięcy członków i powierza swoje pieniądze na zakup gruntów, budowę mieszkań, domów i infrastruktury.
2. 1985 rok – „Zespół” nie posiada osobowości prawnej, przez co nie mógł stawać do aktów notarialnych. Powołuje więc Spółkę z o.o. pod nazwą „MPZBDJiW Sp. z o.o.”. Proszę zwrócić uwagę, że nazwa jest identyczna jak nazwa „Zespołu” i ma jedynie dodane na końcu „Sp. z o.o.”. Przez to większość człon-

ków „Zespołu” nie rozróżnia „Zespołu” i tej tzw. „Spółki Ziemskiej” zwłaszcza, że pełna nazwa jest bardzo długa a we władzach obydwu zasiadają wymiennie te same osoby. Jedynym celem powołania „Spółki Ziemskiej” miał być wykup gruntów za pieniądze członków wpłacane na konto „Zespołu”, ich podział i następnie przekazanie członkom „Zespołu” wraz z aktami własności. Jak można przeczytać w raportach NIK, Spółka Ziemska w okresie wykupu gruntów nie miała ani biur ani pracowników ani nawet konta bankowego! Miała jedynie symboliczny kapitał w wysokości 6 PLN. Przy zakupie terenów płacono wyłącznie pieniędzmi „Zespołu”.

3. Wspólnikami „Spółki Ziemskiej” było 6 osób fizycznych wydelegowanych przez „Zespół”. W kolejnych latach osoby te zmieniały się zgodnie z uchwałami Rady Nadzorczej „Zespołu” i reprezentowały niejako członków „Zespołu” przy zawieraniu aktów notarialnych. Przez lata większość gruntów zakupionych przez „Spółkę Ziemską” za pieniądze „Zespołu” została zgodnie ze statutem spółki podzielona i przekazana członkom „Zespołu”. Ale nie całość, a to co pozostało ma dziś znaczną wartość.
4. Kluczowym momentem staje się decyzja zarządu „Spółki Ziemskiej” by wybudować Centrum Pogodna. Część członków „Zespołu” obawiała się strat (jak pokazała historia niestety słusznie) i dochodzi do sporu. Zarząd „Spółki Ziemskiej” forsuje budowę Centrum Pogodna. W tym samym czasie następuje przekształcenie „Zespołu” w „Zrzeszenie” którego celem miało być m.in. przejęcie udziałów w „Spółce Ziemskiej” od osób fizycznych i reprezentowanie jak najszerzej rozumianych interesów prawowitych właścicieli tzn. członków „Zespołu”.
5. Do dnia dzisiejszego „Zrzeszenie” przejęło jedynie jeden z sześciu udziałów tzn. udział p. Stanisława. Pozostałe osoby tzn. Tomasz Wąsowski, Jan Wypych, Małgorzata Kulka, Tadeusz Romanowicz, Wiesława Świetliczna nie przekazały udziałów.
6. Mimo, że przed wielu laty, zgodnie z naszą, czyli członków „Zespołu” wolą, „Spółka Ziemska” przekazała nieodpłatnie do miasta tereny pod drogami na terenie naszego osiedla, w 2005 roku „Spółka Ziemska” oświadczyła, że zrzeczenie się odszkodowania za drogi odbyło się pod przymusem i wystąpiła o wiele milionów złotych odszkodowania, twierdząc przy tym, że pieniądze przeznaczy dla naszego wspólnego dobra...

nigdy nie dokonały takiego rozliczenia? Niniejszym wzywam „Spółkę Ziemską” do publicznego przedstawienia rozliczenia. Czy prawdą jest, że na poczet strat powstałych przy budowie Centrum Pogodna „Spółka Ziemska” sprzedała część powierzonych jej przez nas gruntów, a na części gruntów – w tym również pod Oczyszczalnią Cyraneczka i pod siedzibą „Zrzeszenia” na ul. Jeździeckiej 20 – ustanowiła zastaw hipoteczny na rzecz swoich wierzycieli?

2. Czy prawdą jest, że korzystając z rozwiązania „Zespołu” „Spółka Ziemska” uznała wielomilionowy dług wobec „Zespołu” za zysk nadzwyczajny i pokryła nim księgowo niebotyczną stratę na budowie Centrum Pogodna?
3. Czy zdaniem Zarządu „Spółki Ziemskiej” zarzuty stawiane przez zarząd Administratora Centrum Pogodna dotyczące wad konstrukcyjnych i budowlanych są zasadne? Również w tym przypadku wzywam s-kę do udzielenia informacji Współwłaścicielowi przecież one się należą.
4. W kontekście zapewnień, że ewentualne odszkodowanie za drogi zostanie przeznaczone na cele społeczne, pytam, jaki cel społeczny został zaspokojony przez Spółkę Ziemską dotychczas? I jaki konkretnie cel chce zrealizować za środki uzyskane z odszkodowań za drogi?
5. Jakim prawem 5 osób fizycznych stanowiących dziś oprócz „Zrzeszenia” udziałowców „Spółki Ziemskiej”: Tadeusz Romanowicz, Wiesława Świetliczna, Tomasz Wąsowski, Jan Wypych i Małgorzata Kulka chce decydować o naszym wspólnym majątku jak o własnym, bez naszej wiedzy i zgody?
6. Jak czujecie się Państwo mijając nas na ulicy jako sąsiadów?
7. Skoro, jak zapewniają przedstawiciele Spółki Ziemskiej, ich cele są społeczne, to czy mogą mi wyjaśnić dlaczego:
 - udziałowcy Spółki usunęli z Umowy Spółki zapis mówiący o tym, że „Spółka Ziemska” działa „na zlecenie i za fundusze członków Zespołu”?
 - udziałowcy Spółki usunęli z Umowy Spółki zapis mówiący o tym, że członkowie Zarządu Spółki nie pobierają wynagrodzenia?

To są najczęściej stawiane pytania przez większość mieszkańców osiedla Stara Miłosna finansujących od początku kolejne etapy rozwoju tego Osiedla z własnej kieszeni. Pozostawianie ich bez odpowiedzi będzie również znaczącą odpowiedzią co do prawdziwych intencji adreśatów tych pytań.

Z wyrazami szacunku

Jacek Rembiszewski
mieszkaniec osiedla od 1991 roku
z upoważnienia wielu innych
mieszkańców naszego osiedla

Skrót MPZBDJiW użyty w tekście powyżej oznacza: „Międzyresortowy Pracowniczy Zespół Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych”.

Chcesz skomentować ten artykuł lub wymienić uwagi z autorem? Zapraszamy na forum internetowe Stowarzyszenia Sąsiedzkiego: www.forum.staramilosna.org.pl zakładka: forum ogólne, temat: „MPZBDJiW”



SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Dr n. med. Iwona Bzdęga
lekarz stomatologii ogólnej

Lek. stom. Wojciech Bzdęga
specjalista protetyki stomatologicznej,
chirurg stomatolog

☎ 022 773 38 83, 0 602 351 757

Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 238

PROFILAKTYKA
LECZENIE ZACHOWAWCZE
LECZENIE DZIECI

LASEROTERAPIA
PROTEZY, NAPRAWA
PROTEZY: KORONY, MOSTY

WYBIELANIE ZĘBÓW
LECZENIE CHIRURGICZNE
RTG ZĘBÓW - CYFROWO

Pytania:

1. Na jakiej podstawie 6 osób fizycznych zadysponowało majątkiem członków „Zespołu” decydując się na budowę „Centrum Pogodna”?
- Będąc członkiem „Zespołu” nigdy nie otrzymałem informacji ani od Zarządu „Zespołu” – „Zrzeszenia” ani „Spółki Ziemskiej” o efekcie ekonomicznym tej inwestycji. Dlaczego osoby odpowiedzialne za w/w inwestycję